

# Łyk I Buch – Sb Maffija

I znowu łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk  
A potem buch, buch, buch, buch, buch,  
Buch, buch

I znowu łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk  
A potem buch, buch, buch, buch, buch,  
buch, buch

Najebałem się w chuj  
No bo chłopcy lubią pić  
Karty lubią dym, ona chciałaby tu wbić  
(na melanz)

Może to już zgon, a może po prostu śpi  
Oglądałeś blok, więc się nie dziw,  
Że jest syf

Najebałem się w chuj, bo to zielona noc  
Cyk, cyk, pyk, niunia ładuj się pod koc  
Ona sypie się jak śnieg,  
A ja chciałem tylko słońce

I znowu łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk  
A potem buch, buch, buch, buch, buch,  
Buch, buch

I znowu łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk  
A potem buch, buch, buch, buch, buch,  
Buch, buch

Najebałem się w chuj  
Z ziomalami walę łyk, z ziomalami palę buch  
Bas nakurwia tak srogo,  
Że prawie straciłem słuch

Słuch, słuch, słuch, słuch, słuch, słuch  
Nie czuję nóg, nóg, nóg, nóg, nóg, nóg, nóg  
Najarałem się w chuj

Najarałem się w chuj  
I znowu łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk  
A potem buch, buch, buch, buch, buch,  
Buch, buch

I znowu łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk  
A potem buch, buch, buch, buch, buch,

Buch, buch

Najebałem się w chuj

Najarałem się w chuj

Najarałem się w chuj

Dziambor, what it dżambo,

Przedrilluje Ci ucho

Najarałem się w chuj

I znowu łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk

A potem buch, buch, buch, buch, buch,

Buch, buch

I znowu łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk, łyk

A potem buch, buch, buch, buch, buch,

Buch, buch

Najebałem się w chuj



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych